



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXI: 2023

Grudziądz, dnia 11.01.2023 r.

Nr 2 (762)

1306. spotkanie

Halina Frąckowiak-Kleszowska

Dyplomacja Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego – ich wkład w odrodzenie Rzeczypospolitej



Roman Dmowski (1864-1939) polityk, pisarz polityczny – publicysta, przywódca i ideolog Narodowej Demokracji, działacz Ligi Polskiej, jeden z twórców Ligi Narodowej i Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, poseł do Dumy Rosyjskiej, prezes Komitetu Narodowego Polskiego, polski delegat na konferencję pokojową w Paryżu, w II Rzeczypospolitej minister spraw zagranicznych, założyciel Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego.



Ignacy Jan Paderewski (1860-1941) pianista, wirtuoz, kompozytor, polityk, przedstawiciel Komitetu Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych, prezydent rady ministrów, minister spraw zagranicznych, polski delegat na konferencję pokojową w Paryżu, współiniciator tzw. Frontu Morges, podczas II wojny światowej przewodniczący Rady Narodowej RP.

1. Krótka nota biograficzna.

Roman Dmowski – przyszedł na świat 8 VIII 1864 r. na Kamionku pod Warszawą (obecnie część dzielnicy Praga – Południe) w rodzinie zubożałej szlachty. Pomimo początkowych problemów w szkole, od wczesnych lat młodzieńczych

łączył działalność konspiracyjno – polityczną z pracą naukową. Kończąc w 1891 r. rosyjski Uniwersytet Warszawski jako kandydat nauk przyrodniczych był członkiem Związku Młodzieży Polskiej „ZET” oraz Ligi Polskiej, którą przekształcił w 1893 r. w tajną Ligę Narodową – organizację dążącą do narodowego przebudzenia Polaków oraz wzrostu ich samoświadomości we wszystkich zaborach. Był jednym z organizatorów manifestacji narodowej, która przeszła ulicami Warszawy w setną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Za jej współorganizowanie został skazany na cztery miesiące więzienia w Cytadeli Warszawskiej, po czym wydalony z Kongresówki z nakazem osiedlenia w Mitawie. Stamtąd udało mu się zbiec do Lwowa, gdzie w 1895 r. przejął redakcję „Przeglądu Wszechpolskiego”, którego nazwa z czasem zaczęła symbolizować cały ruch narodowy. Swoje idee programowe zawarł w książkach: „Nasz patriotyzm” oraz „Myśli nowoczesnego Polaka”, wydanych w Krakowie, dokąd przeniósł się w 1901 r.

Na arenie międzynarodowej zadebiutował tekstem „Rosja, Niemcy i kwestia polska” wydanym w 1908 r. Przyniosło to jemu sławę europejską, przez co stał się najbardziej rozpoznawalnym politykiem polskim w Europie. Jego książki tłumaczone były m.in. na język francuski, którym posługiwała się cała ówczesna elita polityczna.

Dmowski był politykiem dostosowującym oczekiwania do możliwości ich realizacji w danej sytuacji geopolitycznej. Wybrał Rosję tylko dlatego, że główne zagrożenie widział w polityce germanizacyjnej Niemiec. Swoją decyzję uzasadniał również tym, że Rosja była słabszym przeciwnikiem „Kolos na glinianych nogach, który nie jest w stanie (wynikało to z pogardy dla Rosji) utrzymać się zbyt długo, w odpowiednim momencie się zachwieje, będzie to można wykorzystać, kiedy Polacy staną się nowoczesnym narodem”. W pełni też rozumiał, że z Rosją trzeba się liczyć, ponieważ była sprzymierzona z państwami zachodnimi. To taktyczne związanie się z Rosją doprowadziło do rozłamów w środowisku Narodowej Demokracji.

Ignacy Jan Paderewski – urodził się w 1860 r. w Kuryłowie na Podolu. Dom rodzinny był dla niego szkołą patriotyzmu i ukształtował w nim takie cechy charakteru jak: sprawiedliwość, prawość, sumienność, którymi kierował się przez całe życie. Od najmłodszych lat przejawiał uzdolnienia muzyczne, które kształcił i rozwijał pobierając w latach 1872-1878 naukę gry na fortepianie w warszawskim Instytucie Muzycznym. Po jego ukończeniu został zatrudniony jako wykładowca. Dotknięty tragedią rodzinną (śmierć żony) wyjechał w 1881 r. na Zachód, gdzie dzięki wsparciu m.in. Heleny Modrzejewskiej doskonalił swój warsztat studiując w Berlinie i Wiedniu. Debiut paryski z 3 marca 1888 r. zapoczątkował światową karierę pianistyczną Paderewskiego, a kolejne koncerty w Wiedniu, Londynie i innych miastach europejskich spotkały się z wielkim uznaniem publiczności.

W 1892 r. osiedlił się w Stanach Zjednoczonych, gdzie uznano go za najwybitniejszego wirtuoza fortepianu. W tym czasie komponował, a jego opera „Manru” wystawiona została 14 lutego 1902 r. w słynnej Metropolitan Opera

w Nowym Jorku.

Paderewski był fundatorem Pomnika Grunwaldzkiego, odsłoniętego w Krakowie w pięćsetną rocznicę bitwy z Zakonem Krzyżackim. Z tej okazji po raz pierwszy uroczystie odśpiewano Rotę. W uroczystościach wzięło udział około 150 tysięcy Polaków ze wszystkich zaborów. Podczas odsłonięcia pomnika, Paderewski przemawiając, skierował do zgromadzonych słowa mówiące o niesprawiedliwości rozbiorów i potrzebie powstania niepodległego państwa polskiego.

„Sprawa narodu to nie interes, z którego wycofać się należy, gdy zamiast zysku straty przynosi. Zaniechać jej nigdy nie wolno...”. Od tego momentu polityka zajęła ważne miejsce w jego życiu.

2. I wojna światowa 1914 – 1918.

Wybuch wojny stworzył wyjątkową okazję do podjęcia sprawy niepodległości Polski na forum międzynarodowym. Trzej zaborcy, wspierający się od czasu Kongresu Wiedeńskiego i Świętego Przymierza teraz wystąpiły przeciwko sobie. Powstała szansa, że w wyniku porażki któregoś z nich na ziemiach polskich zostanie odtworzona jakaś forma bytu państwowego. Należy jednak pamiętać, że w 1914 r. Polakom nie składano jakichkolwiek obietnic. W świadomości „wielkich” tego świata wciąż panowało przekonanie, że rządzą tylko silni, a z małymi państwami nikt się nie liczył. Jak mawiał Otto von Bismarck „Na pigmeje nie ma miejsca”.

W czasie I wojny światowej Roman Dmowski i Ignacy Jan Paderewski ściśle ze sobą współpracowali, ale mając na względzie chronologię ich działań omówienie należy zacząć od twórcy Narodowej Demokracji.

Kiedy wybuchła wojna Dmowski był w drodze ze Szwajcarii, gdzie spotkał się z Paderewskim i przedstawicielami orientacji antyniemieckiej. Został zatrzymany w Szczecinie i osadzony w tamtejszych barakach, skąd udało mu się zbiec. Z zadowoleniem przyjął fakt, że podczas jego nieobecności posłowie niewielkiego Koła Polskiego w Dumie złożyli deklarację lojalności wobec Imperium Rosyjskiego. Natomiast krytycznie odniósł się do entuzjastycznego witania wojsk rosyjskich przez Polaków. Uważał to za błąd, będąc przekonany, że za każdy przyjazny gest ze strony Polaków, Rosja powinna uczynić pewne ustępstwa. W omawianym okresie państwo to było monarchią z parlamentem (Duma), jednakże całkowicie podporządkowanym carowi. R. Dmowski uważał jednak, że wśród polityków rosyjskich są i tacy, z którymi można dojść do porozumienia, a tym samym przekonać ich o potrzebie istnienia Polski, co byłoby korzystne również dla Rosji. Partnera do rozmów znalazł w osobie ministra spraw zagranicznych Sergieja Sazonowa, rozumiejącego konieczność utworzenia autonomicznego państwa polskiego z granicą przesuniętą na zachód do Odry. Takie mapki rysował Dmowski, uważając, że centrum Polski jest tam, gdzie mieszka ludność mówiąca po polsku (np. na Śląsku czy Pomorzu Środkowym). W lipcu 1916 r. Sazonow przedstawił carowi

Mikołajowi II projekt manifestu w sprawie polskiej, osiem dni później został zdymisjonowany. Car stał na stanowisku, że jedyne ustępstwa wobec Polaków zostały zawarte w odezwie wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza do Polaków ogłoszonej 14 VIII 1914 r. Związane sojuszem z Rosją, Francja i Anglia do 1917 r. nie wypowiadały się oficjalnie w sprawie polskiej, a głosy propolskie były nieliczne (80% czytelników prasy francuskiej opowiadało się za manifestem wielkiego księcia).

R. Dmowski po kolejnych porażkach wojsk rosyjskich, w 1915 r. podjął decyzję wyjazdu na Zachód (do Londynu). Napisał memoriał „Zagadnienia Europy Środkowej i Wschodniej”, w którym wnikliwie i racjonalnie przedstawił argumenty uzasadniające racje Polski w walce o własne państwo. Starł się dowieść, że Polska jest potrzebna Europie, aby zabezpieczyć świat przed rewolucją. Memoriał ten trafił m.in. na biurko prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona.



Thomas Woodrow Wilson – prezydent Stanów Zjednoczonych (1913-1921)

W końcu 1916 r. został przyjęty przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Arthura Balfoura. Wizyta okazała się całkowicie bezowocna ze względu na nieprzejednane stanowisko strony brytyjskiej. Dmowski nie mógł wiedzieć, jaka była faktyczna przyczyna takiego stanu rzeczy. Otóż Balfour już wcześniej przedstawił premierowi Lloydowi Georgowi własny memoriał, w którym sprzeciwiał się odbudowie niepodległej Polski, uważając, że istnienie naszego państwa między Rosją a Niemcami doprowadzi do zbliżenia tych krajów, a to jego zdaniem byłoby niekorzystne dla Wielkiej Brytanii. Taka postawa strony brytyjskiej nie miała wpływu na dalsze działania R. Dmowskiego, który nadal pracował wytrwale, pisząc memoriały i artykuły dla prasy. Przyniosło to efekty, chociażby w uzyskaniu przychylności niektórych polityków, szczególnie francuskich.

Po upadku carskiej Rosji w sierpniu 1917 r. utworzył w Lozannie Komitet Narodowy Polski (dalej KNP), będący kontynuacją pierwszego KNP działającego

w latach 1914-1917 w Piotrogradzie i Warszawie. W tym czasie w Szwajcarii przebywali Ignacy Jan Paderewski i Henryk Sienkiewicz angażując się w pracę na rzecz Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny. Pomoc humanitarna skierowana była głównie do Polaków żyjących na ziemiach polskich, gdzie w głównej mierze toczyły się walki frontu wschodniego.

Od września 1915 r. działało biuro propagandowe pod nazwą Polskiej Centralnej Agencji Prasowej. Informatory wydawane przez agencję miały służyć przekonaniu międzynarodowej opinii publicznej o konieczności odbudowy Polski.

Zarówno Dmowski jak i Paderewski jeździli po całej Europie przekonując, że jesteśmy narodem wybitnym, który co prawda utracił niepodległość, ale w pełni na nią zasługuje. Poza tym wybitny wirtuoz gry na fortepianie koncertując w Stanach Zjednoczonych korzystał ze swej ogromnej popularności i lobbował za sprawą polską wśród tamtejszych decydentów. Według relacji jego żony Heleny tekstów uczył się na pamięć będąc przekonanym, że jego angielski nie jest perfekcyjny.

Rok 1917 przyniósł zmianę postawy państw zachodnich wobec sprawy polskiej, na co ogromny wpływ miała sytuacja rewolucyjna w Rosji zakończona upadkiem monarchii w tym kraju. Wcześniej jednak zmianę swojego stanowiska przedstawiły Niemcy i Austro-Węgry wydając akt 5 listopada.

W tym też roku Dmowski przeniósł siedzibę KNP do Paryża, gdzie został uznany przez państwa zachodnie za oficjalne przedstawicielstwo narodu polskiego. Komitet rozpoczął pracę dyplomatyczną, tworząc placówki pełniące rolę ambasad przy najważniejszych stolicach europejskich, a I. J. Paderewski stał się przedstawicielem KNP w USA.

Wspólnym celem obu polityków było utworzenie armii polskiej, w czym istotną rolę odegrał Paderewski, który korzystając ze znajomości z biznesmem teksańskim Edwardem Hausem mógł spotkać się z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Woodrow Wilson zgodził się na utworzenie armii polskiej z Polaków posiadających formalnie obywatelstwo państw zaborczych. Obóz szkoleniowy zorganizowano w Niagara-on-the-Lake. Niestety wielu spośród rekrutów padło ofiarą zarazy. Ci, którzy w liczbie około 26 tysięcy przyłączyli się do Armii Błękitnej i walczyli przeciwko bolszewikom.

Jednakże najważniejszym celem, jaki przyświecał Paderewskiemu było przekonanie prezydenta o umieszczeniu kwestii niepodległości Polski w programie nowego porządku w Europie. Jeszcze przed przystąpieniem do wojny prezydent Wilson w dniu 22 I 1917 r. wygłosił orędzie do Senatu, w którym mówił o utworzeniu niepodległego państwa polskiego. Polska miała być zjednoczona, niepodległa i autonomiczna. Słowa te chociaż brzmią pięknie, budzą jednak wątpliwości, ponieważ nie są synonimami. Zostały one usunięte po wybuchu rewolucji w Rosji i znalazły odzwierciedlenie w nowym czternastopunktowym orędziu wygłoszonym 8 stycznia 1918 r. Punkt 13 zapowiadał utworzenie zjedno-

czonej, niepodległej i samorządnej Polski. Orędzie to ma swoje miejsce w historii odzyskania niepodległości, nie mniej jednak przecenia się jego znaczenie. Prezydent swoją wizję powojennego świata widział jako dominację czterech mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji – był gorącym orędownikiem odbudowy tego państwa jako republiki. To te państwa miały być gwarantem porządku światowego.

Kontrowersje dotyczyły trzech kwestii. Pierwsza odnosiła się do terytorium, Polska miała być powierzchniowo zbliżona do Królestwa Kongresowego powiększona o Galicję Zachodnią z Krakowem. Punkt trzynasty stał w sprzeczności z punktem 6, mówiącym o tym, że Rosja nie może ponieść żadnych strat terytorialnych. Drugi problem to wolny i bezpieczny dostęp do morza nie oznaczał przyłączenia Pomorza, Gdańsk miał pozostać w rękach niemieckich. Trzeci element to niezawisłość polityczna, gospodarcza i terytorialna miała być zagwarantowana traktatem międzynarodowym, co naprawdę oznaczało pozbawienie Polski niepodległości.

Pomimo zastrzeżeń z polskiego punktu widzenia orędzie prezydenta Wilsona miało fundamentalne znaczenie dla nowego porządku światowego.

Równolegle w Europie swoją działalność kontynuował R. Dmowski. KNP pełniący rolę ministerstwa spraw zagranicznych sprawował również polityczną kontrolę nad armią polską we Francji, organizowaną na podstawie dekretu prezydenta Raymonda Poincaré z dnia 4 czerwca 1917 r. Zdaniem profesora Janusza Pajewskiego przywódca endecji dążył do związania sprawy polskiej z państwami zachodnimi, aby w sprzyjających okolicznościach przekształcić KNP w rząd przygotowany do objęcia władzy w Polsce.

20 IX 1917 r. Francja jako pierwsza uznała KNP za jedyne przedstawiciela narodu polskiego. W krótkim czasie taką akceptację Komitet uzyskał ze strony innych państw, takich jak Wielka Brytania, Włochy.

Pomimo oficjalnego uznania KNP rząd francuski chciał, aby tworzona armia polska podlegała władzom francuskim. Tym samym zwierzchnictwo Komitetu miało by charakter wyłącznie symboliczny. Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem Dmowskiego, który zablokował wręczenie armii sztandarów i zagroził wstrzymaniem rekrutacji. Spór dotyczył również prawa nominowania naczelnego wodza. Ostatecznie to Dmowski wyszedł zwycięsko z tego sporu, czego dowodem było powierzenie funkcji naczelnego wodza armii polskiej we Francji byłemu dowódcy II Brygady Legionów gen. Józefowi Hallerowi. Hymnem stała się pieśń „Leć Orle Białej” z tekstem i muzyką autorstwa Paderewskiego.

R. Dmowski kosztem wielkiego wysiłku odniósł sukces, kiedy 3 czerwca 1918 r. państwa sprzymierzone wydały deklarację uznającą potrzebę utworzenia niepodległej Polski z dostępem do morza. Po latach uznał to oświadczenie za największy triumf swojej dyplomacji, za dowód przełomu w staraniach o związanie sprawy polskiej z polityką mocarstw sprzymierzonych. Podkreślał, że posiadanie armii stojącej u boku państw zachodnich było jedyną legitymacją do tytułu państwa

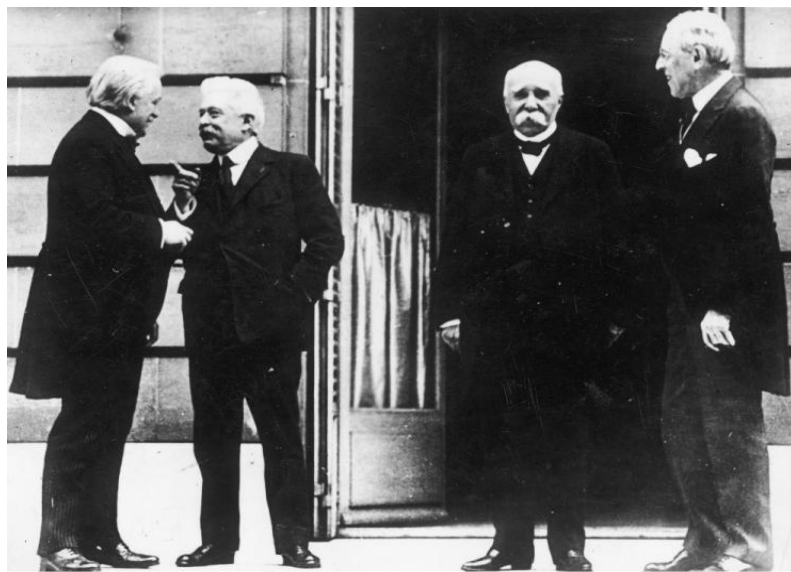
sprzymierzonego, a to pozwalało na uczestnictwo w konferencji pokojowej.

Kiedy 11 XI 1918 r. podpisano zawieszenie broni przebywał w USA, gdzie podejmował próby negocjacji z przedstawicielami społeczności żydowskiej celem uzyskania ich poparcia w staraniach dotyczących granic przyszłego państwa polskiego.

A jak przedstawiała się sytuacja w Warszawie? 10 listopada powrócił więziony przez Niemców w Magdeburgu Józef Piłsudski. Dotąd sprawująca władzę Rada Regencyjna złożyła na jego ręce władzę wojskową, trzy dni później, tj. 14 listopada również cywilną. J. Piłsudski powołał rząd z socjalistą Jędrzejem Moraczewskim na czele. Doprowadziło to do powstania drugiego (istniał już rząd, czyli KNP) ośrodka polskiej polityki zagranicznej. Nota wysłana z Warszawy do państw sprzymierzonych z prośbą o wymianę przedstawicieli dyplomatycznych pozostała bez odpowiedzi. Wysiłki Naczelnika Państwa na rzecz uznania przez kraje Ententy gabinetu Moraczewskiego speszły na niczym. Jedynym państwem uznającym nowy rząd w Warszawie były Niemcy, co nie poprawiało wizerunku sprawy polskiej w oczach sprzymierzonych. R. Dmowski kierując się poczuciem odpowiedzialności przeciwstawił się dążeniom „bojowej” części KNP zmierzającym do obalenia siłą rządu w Warszawie, zdominowanego przez socjalistów. Jedynym rozwiązaniem tej patowej sytuacji było powołanie rządu, który uzyskałby akceptację obu ośrodków politycznych. Wysłana na początku stycznia 1919 r. przez J. Piłsudskiego delegacja do Paryża osiągnęła oczekiwany i tak bardzo potrzebny kompromis. Trudnej roli mediacji podjął się Paderewski, któremu powierzono funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych.

15 IV 1919 r. po ukonstytuowaniu się pod przewodnictwem Dmowskiego delegacji polskiej na Konferencję Pokojową w Paryżu, KNP podjął decyzję o swojej likwidacji.

3. Traktat Wersalski.



Stoją od lewej: premier Wielkiej Brytanii David Lloyd George, premier Włoch Vittorio Emanuele Orlando, Georges Clemenceau, prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Woodrow Wilson.

W chwili otwarcia obrad konferencji pokojowej pierwszy delegat Polski I. J. Paderewski był nieobecny, ponieważ w kraju zatrzymały go sprawy związane ze sprawowaniem funkcji premiera. Do czasu jego przybycia głównym reprezentantem polskich interesów był R. Dmowski, który 29 stycznia został wezwany przez Radę Dziesięciu do zaprezentowania kwestii polskiej. Kilkugodzinne przemówienie wygłoszone w języku francuskim i angielskim przyniosło mu uznanie nawet w oczach politycznych adwersarzy, m.in. Lloyda Georgea. Stanowisko przez niego przedstawione było zbieżne z memorialami, które wcześniej składał na ręce przywódców państw sprzymierzonych. Delegacja polska zaprezentowała mapę, na której zaznaczone były granice postulowane przez stronę polską. W skład odrodzonego państwa polskiego miały wchodzić: Wielkopolska, Pomorze Gdańskie, Powiśle, Warmia, Mazury, Górny Śląsk, niemal cała Opolszczyzna, fragment Dolnego Śląska, znaczne obszary Śląska Cieszyńskiego oraz północna część Spiszu i Orawy. Na wschodzie: Królestwo Polskie z wyłączeniem ziemi suwalskiej, a także gubernie: wileńską, grodzieńską, mińską, zachodnią część witebskiej, wołyńską oraz zachodnią część podolskiej z Kamieńcem Podolskim i Galicja.



Linia proponowanych granic Polski, tzn. linia Dmowskiego.

Zabiegając o korzystne dla Polski rozstrzygnięcia R. Dmowski wystosował dwie noty do przewodniczącego Komisji do Spraw Polskich Julesa Cambona. Pierwsza z nich datowana na 28 lutego dotyczyła granicy zachodniej, a druga z 1 marca granicy wschodniej. 12 marca komisja ogłosiła sprawozdanie, w którym uwzględniono niemal wszystkie postulaty strony polskiej odnośnie przebiegu granicy zachodniej. Zapowiadano jedynie przeprowadzenie plebiscytu na Mazurach. Niestety raport spotkał się z ostrą krytyką, szczególnie premiera Wielkiej Brytanii, będącego przeciwnikiem nadmiernego osłabienia Niemiec, gdyż jego zdaniem doprowadziłoby to do zachwiania równowagi sił w Europie.



David Lloyd George – premier Wielkiej Brytanii w latach 1916-1922

Ostatecznie traktat pokojowy podpisany 28 VI 1919 r. w Sali Lustrzanej pałacu wersalskiego przyznawał Polsce: Poznańskie, większą część Prus Królewskich (łącznie 45.463 km kwadratowych), z nieco ponad 3 mln. mieszkańców. Zgodnie z jego postanowieniami utworzone zostało Wolne Miasto Gdańsk, pozostające pod nadzorem Ligi Narodów. Przynależność państwowa Warmii, Mazur i Górnego Śląska miała być rozstrzygnięta poprzez plebiscyty.

W sprawach finansowych postanowienia traktatu nie przyznawały Polsce niemieckich odszkodowań, wręcz przeciwnie to my mieliśmy zapłacić za przejęty majątek państwowy w zaborze pruskim oraz uregulować proporcjonalną do wielkości zajętych ziem części przedwojennego zadłużenia Niemiec (łącznie około 2,5 mld. marek niemieckich).

Polsce został także narzucony tzw. mały traktat wersalski dotyczący ochrony mniejszości narodowych. Na jego mocy rząd polski został zobowiązany do zapewnienia pod kontrolą międzynarodową pełnego równouprawnienia obywateli wszystkich narodowości oraz różnych wyznań, zagwarantowania im swobody używania rodzimego języka, zakładania i prowadzenia własnych szkół oraz instytucji kulturalnych. Mniejszości narodowe mogły kierować skargi przeciwko Polsce do Ligi Narodów.

□ Sukces czy porażka?

Punktem wyjścia w rozważaniach, czy traktat wersalski oznaczał dla Polski sukces, czy porażkę powinno być dla nas stanowisko wielkich mocarstw.

Stany Zjednoczone, które odegrały kluczową rolę w ostatnim okresie wojny swoją koncepcję rozwiązania sprawy polskiej zawarły we wspomnianym już orędziu z 8 I 1918 r. Wizja powojennego świata przedstawiona w słynnych czternastu punktach opierała się na dążeniu do utworzenia międzynarodowej organizacji, która zapewniałaby pokój na świecie. Niestety wiara i ufność w Ligę Narodów okazała się bezpodstawna, o czym mógł przekonać się świat w 1939 r.

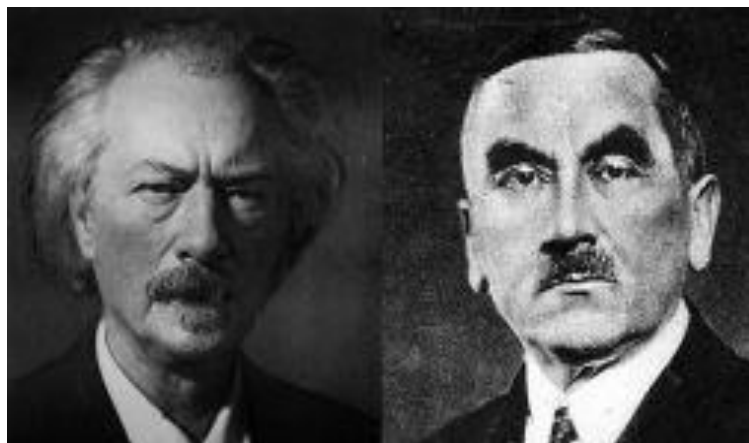
Stanowisko Francji było przychylnie sprawie polskiej tylko dlatego, że rząd kierując się swoją racją stanu dążył do maksymalnego osłabienia Niemiec, (w myśl powiedzenia: silna Francja, słabe Niemcy, a silne Niemcy to słaba Francja). Korzystna dla obu naszych krajów sytuacja nastąpiłaby, gdyby do odrodzonej Polski przyłączono dużą część ziem zagarniętych przez Prusy, przyznaniu Górnego Śląska i wybrzeża morskiego. Na naszą korzyść działał jeszcze jeden czynnik o charakterze geopolitycznym. Polska miałaby pełnić rolę bufora między bolszewicką Rosją, a Rzeszą Niemiecką – ogarniętą w tym czasie komunistycznymi wystąpieniami. Ta „bariera wschodnia” stała w sprzeczności z interesami Wielkiej Brytanii.

Imperialna polityka ówczesnego premiera Lloyd Georgea stała w sprzeczności z tworzeniem małych państw narodowych. Należy przy tym podkreślić fakt, że niestety kierował się uprzedzeniami wobec Polaków. Przychylał się do koncepcji odbudowy Polski małej, zamkniętej w granicach etnograficznych. W sprawie dostępu do morza (wbrew Francji) uważał, że najlepszym rozwiązaniem będzie ustanowienie wolnego portu w Gdańsku, który miałby być oddany do dyspozycji państwu polskiemu. Decyzję o nieprzyznaniu Górnego Śląska uzasadniano tym, że jest Niemcom potrzebny, po to by mogły spłacić kontrybucje wojenne.

Sprawie polskiej szkodziła również postawa elit zachodnich. Polska postrzegana była jako „dzikie pola”, które nie wnoszą nic istotnego dla zachodniej cywilizacji.

□ Zakończenie.

Traktat wersalski kończący I wojnę światową podpisany został przez Niemcy, mocarstwa Ententy, państwa sprzymierzone i stowarzyszone. Do traktatu dołączono statut powołanej w kwietniu 1919 r. Ligi Narodów, organizacji mającej być podstawą systemu zbiorowego bezpieczeństwa i pokoju na świecie.



R. Dmowski wspólnie z I. J. Paderewskim złożyli podpis pod tekstem traktatu w imieniu Polski. Przywódca Narodowej Demokracji, po latach tak wspominał ten dzień: „Nigdy, jak w owej sali, nie odczuwało się historycznej powagi chwili, dla nas Polaków poważniejszej niż dla kogokolwiek. Na stole leżał tekst traktatu, który Niemcy mają podpisać, traktatu, który uznaje niepodległe państwo polskie, mocą którego Niemcy zwracają Polsce nie wszystko wprawdzie, co jej zagarnęli w przeszłości, ale prawie wszystko to, czego nie zdołali zniemczyć...”.

Nowa konfiguracja geopolityczna w Europie Środkowej i Wschodniej stworzyła podstawy systemu państw narodowych. Zapewne nie doszłoby do tak pomyślnych dla Polski przewartościowań, gdyby nie „dyplomacja bez listów uwierzytelniających”, którą tak umiejętnie prowadzili R. Dmowski i I. J. Paderewski.

Musimy być w pełni świadomi faktu, że sama wola Polaków nie byłaby wystarczająca. Sprzyjała nam koniunktura międzynarodowa (pokonanie Rosji przez państwa centralne, które ostatecznie pokonane zostały przez Ententę). Przedłużająca się wojna otworzyła możliwość rewizji traktatu wiedeńskiego.

17 II 2020 r. minister Piotr Gliński powołał Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. R. Dmowskiego i I. J. Paderewskiego. Utworzenie Instytutu służy m.in. studiom nad dziedzictwem myśli narodowej oraz chrześcijańsko – demokratycznej. Celem jest ukazanie faktycznego obrazu obozu narodowego, ponieważ często bywa zafalszowany. W 101. rocznicę podpisania Traktatu Wersalskiego Instytut zorganizował uroczystości w hołdzie jego polskich sygnatariuszy i swoich patronów z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy.

Artykuł zakończę słowami premiera Francji G. B. Clemenceau skierowanymi 24 VI 1919 r. do polskiego premiera I. J. Paderewskiego, żądając od niego podpisu pod traktatem o ochronie mniejszości narodowych „(...) muszę przypomnieć Panu, że to dzięki wysiłkom tych państw, których imieniem mam zaszczyt do Pana się zwracać, naród polski odzyskuje swą niepodległość (...) od poparcia, jakie zasoby tych państw dadzą Lidze Narodów, zależeć będzie czy Polska będzie te terytoria spokojnie posiadać”.

Ze swojej strony chcę z całą mocą wyrazić przekonanie, że Polska powstała

w rezultacie Wielkiej Wojny i katastrofy trzech państw zaborczych.

W świecie, w którym żyjemy, my Polacy stoimy na rozdrożu:
Wybieramy podległość czy też jak nasi przodkowie niepodległość.
Wolność to niezwykły dar, który należy pielęgnować.

Bibliografia

Wygrać Polskę 1914-1918, Dzieje narodu i państwa polskiego, tom III pod redakcją naukową: prof. dr. hab. Józefa Buszki, prof. dr. hab. Andrzeja Garlickiego, Janusz Pajewski, Odbudowa państwa polskiego 1914-1918, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1978,

Krzysztof Kawalec, Europa imperiów czy Europa narodów, R. Dmowski i KNP a Armia Polska we Francji (1917-1919), IX sesja wykładowa Akademii Niepodległości organizowana przez katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej, Książnica Cieszyńska, 30 IX 2019,

Krzysztof Kaczmarek, Paryski kongres pokojowy 1919, IX sesja wykładowa Akademii Niepodległości, Książnica Cieszyńska, 30 IX 2019,

Krzysztof Kawalec, Wkład R. Dmowskiego w odzyskanie niepodległości, Centrum Edukacyjn IPN – przystanek historia.pl, 9 XI 2020,

Marek Konrat, <https://muzhp.pl/pl/c1913/mocarstwa-zwycieskie-wobec-sprawy-polskiej-u-kresu-wielkiej-wojny>, 26 X 2018,

IPN tv PL „Drogi doniepodległości – kontekst międzynarodowy”,

IPN tv PL „Nie tylko Dmowski i Paderewski”,

Andrzej Nowak, Historia żywa – cykl programów pierwszego Polskiego Radia „Historia żywa”:

„Salonowa dyplomacja Dmowskiego i Paderewskiego”,

„Sukces czy porażka wolnej Polski”,

„Między lipcem a listopadem 1918 r.,

„Narodziny II Rzeczypospolitej”,

„I wojna światowa – kręta droga do niepodległości”.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.